

# Kult, Komu bije dzwon

Znowu dziś widzę zachód słońca  
Znowu udało się doczekać końca  
Mniej szczęścia mieli, ilu ich było  
Wielu, nawet ich nie liczyłem  
Codziennie żniwo swoje zbieram  
Kres podróży każdego dnia  
Być czy mieć - takie dwa pytania  
Blżej ku celom posiadania  
Nie mam potrzeby zbyt wiele wiedzieć  
Nie mam potrzeby wiedzieć zbyt wiele  
Gdy wszystko skończy się jak myślałem  
Wsyp mnie do ziemi, stąd przyjechałem  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Więc głowa do góry, gdy dzień wstaje rano  
Od tego są nogi, by łączyć na nich  
We dni, czy gorsze, czy lepsze  
Ten jest ostatni, który nie pierwszy  
Brzdęk, pękła czara pełna goryczy  
Rozlanych kropel już nie policzę  
Który dzień będzie ten dzień ostatni  
Byłem czy miałem - dwie zagadki  
Nie mam potrzeby zbyt wiele wiedzieć  
Nie mam potrzeby wiedzieć zbyt wiele  
Gdy wszystko skończy się jak myślałem  
Wsyp mnie do morza, stąd przyjechałem  
Tak bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon  
Bim-bom, bam-bim-bom  
Skąd wiedzieć wszystko komu bije dzwon